VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 210)**
- **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 179)**

z dnia 25 stycznia 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 210)

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 179)

25 stycznia 2018 r.

Komisje Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz do Spraw Unii Europejskiej, obradujące pod przewodnictwem posła **Jana Krzysztofa Ardanowskiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, zrealizowały następujący porządek obrad:

I. pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie negocjacji zasad prowadzenia wspólnej polityki rolnej Unii Europejskiej po 2020 r. (druk nr 2168).

W posiedzeniu udział wzięli: **Ryszard Zarudzki** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Jerzy Dawidek** doradca techniczny w Najwyższej Izbie Kontroli, **Jacenty Miłek** radny Małopolskiej Izby Rolniczej, **Marcin Konicz** członek Stowarzyszenia Rolników i Konsumentów Kukiz'15, **Mariusz Gołębiowski** zastępca przewodniczącego Związku Zawodowego Rolników „Ojczyzna", **Aleksander Zaręba** członek NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność", **Małgorzata Ramatowska** starszy specjalista w Krajowej Radzie Izb Rolniczych, **Adam Tański** prezydent Izby Zbożowo-Paszowej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Jasińska** i **Dariusz Rzepnikowski** – z sekretariatu Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi w Biurze Komisji Sejmowych; **Agnieszka Maciejczak** – z sekretariatu Komisji do Spraw Unii Europejskiej w Biurze Spraw Międzynarodowych; **Przemysław Sadłoń** i **Wojciech Miller** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Witam państwa posłów i w naszym wspólnym imieniu witam przybyłych gości, przedstawicieli resortu rolnictwa z wiceministrem panem Ryszardem Zarudzkim. Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu dostarczony. Obejmuje następujący punkt: pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie negocjacji zasad prowadzenia wspólnej polityki rolnej Unii Europejskiej po 2020 r. (druk nr 2168). Uzasadniać będzie przedstawiciel wnioskodawców poseł Robert Telus. Czy są uwagi do przedstawionego porządku dziennego. Nie widzę. Stwierdzam, że porządek dzienny wobec braku uwag został przyjęty. Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Szanowni państwo, marszałek Sejmu 9 stycznia skierował poselski projekt uchwały Sejmu w sprawie negocjacji zasad prowadzenia wspólnej polityki rolnej Unii Europejskiej po 2020 r., zawarty w druku nr 2168, do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz do Komisji do Spraw Unii Europejskiej do pierwszego czytania. O uzasadnienie projektu uchwały poproszę posła Roberta Telusa. Proszę bardzo.

Poseł Robert Telus (PiS):

Państwo przewodniczący, szanowne Komisje, panie ministrze. W związku z tym, że w tym momencie, w tych dniach w UE odbywają się już negocjacje polityki spójności i wspólnej polityki rolnej w UE, chcielibyśmy jako parlament wzmocnić stanowisko naszego rządu, aby sprawy, które dotyczą rolnictwa – mówimy o dopłatach bezpośrednich, ale też o całej wspólnej polityce rolnej – były wzmocnione, żeby były silniejszym głosem. Na dwóch

ostatnich Komisjach… To znaczy wczoraj na Komisji Rolnictwa omawialiśmy polskie strategie rozwoju, w których są zamieszczone sprawy dotyczące rolnictwa, jak również później na podkomisji omawialiśmy wspólną politykę rolną, politykę rolną w całej UE. Wiemy, że takie wzmocnienie polskiego rządu przez polski parlament w tym stanowisku, w stanowisku, ogólnie rzecz biorąc, całej polityki rolnej, ale mówimy tu też o bezpośrednich dopłatach rolniczych, takie wzmocnienie przez Sejm będzie wskazane i bardzo potrzebne. Dlatego przygotowaliśmy jako posłowie, jako grupa posłów, taką uchwałę i chciałbym państwu tę uchwałę przeczytać i poprosić, abyśmy tę uchwałę jako szanowne Komisje, a później jako Sejm podjęli.

„Sejm Rzeczypospolitej Polskiej z uwagą śledzi prowadzoną na forum Unii Europejskiej debatę na temat przyszłości wspólnej polityki rolnej (WPR) po 2020 roku. W ramach tej wymiany stanowisk Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża przekonanie, że utrzymanie wspólnej, unijnej polityki na rzecz rolnictwa i obszarów wiejskich oraz jej finansowanie ze wspólnego budżetu znacząco wpłynie na skuteczne wypełnienie wspólnotowych celów publicznych związanych z produkcją żywności i wymiarem społecznym, gospodarczym i środowiskowym rolnictwa i obszarów wiejskich.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się więc do Komisji Europejskiej, Parlamentu Europejskiego oraz Rady, aby w trakcie prac nad unijnym budżetem przejściowe trudności, przed którymi obecnie stoi Unia Europejska, nie przysłoniły fundamentalnych potrzeb jej obywateli, które są zaspokajane poprzez prowadzenie wspólnej polityki rolnej.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej uważa, że kluczowe dla realizacji priorytetów stawianych przed przyszłą wspólną polityką rolną jest zapewnienie silnego i w pełni wspólnotowego finansowania tej polityki z budżetu Unii. Budżet wspólnej polityki rolnej Unii Europejskiej winien odzwierciedlać rosnącą skalę wyzwań, jakie stoją dziś przed europejskim rolnictwem, związanych z oczekiwaniami społecznymi, wymogami środowiskowymi wpisanymi w prawodawstwo Unii Europejskiej, a także presją ekonomiczną związaną z procesami globalizacji i liberalizacją polityki handlowej Unii. Proponowane w ramach debaty na temat europejskiego rolnictwa zmiany sposobu finansowania płatności bezpośrednich, polegające na wprowadzeniu współfinansowania z budżetów krajowych, a szczególnie o charakterze dobrowolnym, mogłyby w ocenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej poważnie zagrozić równym warunkom konkurencji.

Jednocześnie Sejm Rzeczypospolitej Polskiej domaga się zapewnienia równych warunków konkurowania na jednolitym rynku rolno-spożywczym. Dla realizacji tego celu konieczne jest m.in. odejście od historycznych kryteriów podziału środków na płatności bezpośrednie poprzez ostateczne zakończenie procesu wyrównania poziomu płatności bezpośrednich pomiędzy państwami członkowskimi. Utrzymanie nadal obowiązującego niesprawiedliwego systemu dopłat bezpośrednich narusza zasadę niedyskryminacji obywateli ze względu na przynależność państwową oraz narusza zakaz dyskryminacji między producentami wewnątrz Unii. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraził już swoje stanowisko w tej sprawie poprzez przyjęcie 25 kwietnia 2012 r. uchwały w sprawie wsparcia Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i wezwania Parlamentu Europejskiego do aktywnego działania na rzecz uproszczenia wspólnej polityki rolnej, konkurencyjności i postępu oraz wprowadzenia równych i niedyskryminujących zasad podziału między państwa członkowskie Unii Europejskiej środków na dopłaty bezpośrednie dla rolników.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej dostrzega również potrzebę aktywnej polityki na rzecz stabilizacji rynków rolnych, wzmacniania siły przetargowej producentów rolnych i przetwórców w łańcuchu rynkowym oraz wprowadzania bardziej skutecznych instrumentów zarządzania ryzykiem produkcyjnym i cenowym. Rolnictwo Unii Europejskiej jest obecnie w coraz większym stopniu uzależnione od zmiennych cen produktów rolnych, powiązanych z sytuacją na rynkach globalnych i zmianami klimatu. Ta sytuacja wpływa niekorzystnie na stabilność dochodów rolników, utrudnia długoterminowe planowanie ich działalności i podejmowanie nowych inwestycji, a także zniechęca młodych ludzi do wiązania się z sektorem.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża przekonanie, że wspólna polityka rolna powinna w większym stopniu wspierać dochody małych i średnich rodzinnych gospodarstw rolnych. Gospodarstwa te są istotnym elementem europejskiego modelu rolnictwa…

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Drodzy państwo, proszę państwa o ciszę. Wiem, że każdy dostał tekst i mógł się z nim zapoznać, ale dobrze jest również wysłuchać wnioskodawcy. Proszę o ciszę.

Poseł Robert Telus (PiS):

Gospodarstwa te są istotnym elementem europejskiego modelu rolnictwa i decydują o żywotności społeczno-ekonomicznej wielu obszarów wiejskich poprzez utrzymanie miejsc pracy. Prowadzą one produkcję w sposób zrównoważony pod względem środowiskowym i kreują wartość dodaną, wytwarzając żywność w oparciu o tradycje regionalne, tak istotne dla utrzymania różnorodności Europy.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej podkreśla duże znaczenie polityki wsparcia rozwoju obszarów wiejskich w ramach wspólnej polityki rolnej (tzw. II filaru WPR). Uważa, że należy wzmocnić finansowanie tej części wspólnej polityki rolnej, zachować harmonijne kryteria podziału środków unijnego budżetu na ten filar z uwagi na utrzymujące się zróżnicowanie w poziomie rozwoju obszarów wiejskich oraz zapewnić odpowiednie zaangażowanie pozostałych polityk unijnych na rzecz rozwoju tych obszarów.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej upoważnia Marszałka Sejmu do przekazania tekstu niniejszej uchwały przewodniczącym Parlamentu Europejskiego, Rady Unii Europejskiej i Komisji Europejskiej oraz apeluje do tych instytucji europejskich o uwzględnienie wniosków zawartych w niniejszej uchwale w pracach dotyczących przyszłości wspólnej polityki rolnej na okres po 2020 roku.

Uchwala podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej".

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Bardzo dziękuję. Przystępujemy do debaty w sprawie ogólnych zasad projektu, do zadawania pytań i do dyskusji. Przypomnę państwu, że w 2012 r. parlament również przyjął tego typu, podobną uchwałę, która wzmacniała działania ówczesnego rządu w negocjacjach perspektywy finansowej na lata 2014–2020. Otwieram dyskusję. Proszę bardzo, pan poseł Trzaskowski, proszę bardzo.

Poseł Rafał Trzaskowski (PO):

Ta uchwała w moim rozumieniu zasługuje na poparcie. Bardzo ambitne zadanie stawia przed rządem. Będziemy oczywiście rząd rozliczać z tego, żeby to ambitne zadanie, które ta Komisja stawia przed rządem, rząd wypełnił. Miejmy nadzieję, że tak się stanie.

Chcę tylko o jedno poprosić kolegów z Prawa i Sprawiedliwości – żeby skoordynowali działania ze swoimi europosłami, dlatego że nasi posłowie, którzy są w ramach EPP, są też sprawozdawcami bardzo ważnych dokumentów, jasno bronili tego, żeby nie było cięć w polityce spójności, żeby nie było cięć w polityce rolnej, natomiast posłowie Prawa i Sprawiedliwości głosowali zgodnie z zaleceniami swojej frakcji konserwatywnej, która popierała cięcia w tych politykach. Mam więc nadzieję, że w PE posłowie PiS będą postępować spójnie ze stanowiskiem, które jest prezentowane przez tę Komisję, i będą bronić tego, żeby nie było cięć w polityce spójności i w polityce rolnej.

Dobrze by było też zastanowić się nad konsekwencjami, dlatego że jeżeli chodzi o uchwałę, którą dzisiaj mamy podjąć, jak powiedziałem, stanowisko nakłada bardzo ambitne zadanie na rząd. Wiemy już teraz, że w tej chwili pojawiają się w pracach, zarówno w Komisji Europejskiej, jak i w PE, jasne powiązania kwestii przestrzegania praworządności z budżetem, który się będzie właśnie w tej chwili kształtował. Żebyśmy więc zdawali sobie sprawę z tego, że ewentualny brak sukcesu rządu w wypełnieniu tych ambitnych celów wynika bardzo konkretnie z braku przestrzegania praworządności w Polsce i niestety to, co się dzieje w UE, może mieć takie konsekwencje. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Kazimierz Plocke.

Poseł Kazimierz Plocke (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący, Wysokie Komisje, panie i panowie, rzeczywiście ten projekt uchwały zasługuje na wsparcie. Jesteśmy zdania, że każde działanie, które będzie zmierzać w kierunku tego, żeby uzyskać lepsze wyniki w negocjacjach, i każde dodat-

kowe euro, które rządowi uda się wynegocjować, zasługuje na poparcie. Tym bardziej że już w 2012 r. taki projekt uchwały też został przez parlament przyjęty. Po drugie, warto też pamiętać, że każde działanie parlamentu krajowego wzmacnia pozycję negocjacyjną każdego państwa członkowskiego.

Natomiast chciałbym jeszcze dwie rzeczy przedstawić do dyskusji. Pierwsza kwestia dotyczy zapisu, aby zakończyć proces wyrównywania płatności. Jeżeli ten zapis miałby się znaleźć, to musielibyśmy wiedzieć, co to znaczy wyrównać płatności. Bo nie jest definiowane, wedle jakich kryteriów te płatności miałyby być wyrównane. Wydaje mi się, że lepiej by było, gdyby w ogóle ten zapis został wykreślony z tego projektu, dlatego że wówczas rząd miałby większe pole do negocjacji, a nie zawężałby swojego działania do wyrywania płatności, bo tu jest moim zdaniem problem.

Druga kwestia, która jest istotna. Mianowicie nie może też być tak, że wspólna polityka rolna ma się ograniczać tylko i wyłącznie do wsparcia małych i średnich gospodarstw rolnych. Uważam, że to jest zawężenie i w zrównoważonym rozwoju jest miejsce dla wszystkich gospodarstw, zarówno wysokotowarowych, jak i małych gospodarstw, a więc zapis dotyczący małych i średnich rodzinnych gospodarstw moim zdaniem powinien być wykreślony i powinno pozostać „gospodarstwa rolne” – w ogóle. Wówczas mielibyśmy porządek prawny legislacyjny. Z tego, co powiedział pan poseł Trzaskowski, wynika, że środków, które będą na wspólną politykę rolną, pewnie będzie tyle co w tej perspektywie, dlatego będziemy pilnować, aby rząd negocjował i uzyskał taki sam poziom wsparcia, jaki udało się w tej perspektywie rządowi PO i PSL uzyskać. W tej materii też będziemy wspierać ten projekt.

Prosiłbym pana przewodniczącego o uwzględnienie dwóch moich poprawek. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, ten tekst będzie jeszcze poddawany poprawkom językowym, które zaproponują także nasi legislatorzy. Natomiast prosiłbym, jeśli ktoś chce w tekście zamieścić poprawkę, aby tę poprawkę sformułował na piśmie, ponieważ często dołożenie jednego czy kilku wyrazów zmienia szyk zdania i jego logikę. Dlatego proszę, żeby poprawki do tekstu były zgłaszane na piśmie.

Widzę jeszcze kilku zgłaszających się. Potem będę prosił pana ministra o zajęcie stanowiska. Przedstawiciel Związku Zawodowego Rolników „Ojczyzna” Mariusz Gołębiowski, proszę bardzo.

Zastępca przewodniczącego Związku Zawodowego Rolników „Ojczyzna” Mariusz Gołębiowski:

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni koledzy i koleżanki, panowie posłowie, panie posłanki, chciałbym wyrazić oczywiste poparcie, bo dwa zasadnicze postulaty, które jako reprezentanci Copa Cogeca przedstawiamy w Brukseli od wielu lat, czyli postulaty równe, żeby nie było możliwości współfinansowania, i to konkretnie mówię, poprzez dowolność w krajach UE. Wiemy dokładnie, że kraje bogate UE dofinansują swoje rolnictwo większymi środkami i znowu będziemy z tyłu, nie będziemy mogli być równą konkurencją dla rolników niemieckich czy francuskich, tak jak to było od 2004 r. Nie chcemy tego kontynuować po 2020 r. O odejściu od historycznych dopłat mówimy w Brukseli już od co najmniej pięciu czy sześciu lat i te postulaty są bardzo korzystne. Powinny zostać przyjęte. Historyczne dopłaty, to znaczy stara piętnastka ma historyczne dopłaty, które są większe na przykład od dopłat dla polskich rolników. Wiemy dokładnie, jakie to są sumy. Chcielibyśmy te postulaty poprzeć. To są bardzo dobre postulaty, od wielu lat w Copa Cogeca wnosimy o to w Brukseli. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dziękuję. Jeszcze troje posłów się zgłosiło. Proszę, pan poseł Ajchler.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, panie ministrze, w zasadzie poseł Plocke poruszył istotny temat, też chciałem zabrać w tej sprawie głos, w związku z tym proponowałbym w tekście od akapitu „Sejm RP wyraża przekonanie, że wspólna polityka

rolna powinna w większym stopniu wspierać dochody” – wykreśliłbym wyrazy „małych i średnich” i pozostawił tylko „rodzinnych gospodarstw rolnych”. Taką istotną zmianę bym wprowadził. Prosiłbym, panie przewodniczący, o zajęcie stanowiska, czy to w formie głosowania, czy to w innej formie. To jest jedna sprawa. Rozumiem, że kolega Plocke szedł w podobnym kierunku.

Proszę państwa, większe gospodarstwa są tak zwaną szpicą, czyli nadają odwagi, przecierają pierwsze szlaki, są wzorem dla mniejszych gospodarstw, w związku z tym eliminowanie ich w jakiś sposób jest nam do niczego niepotrzebne w tym stopniu ogólności tego pisma.

I chciałbym dopytać pana ministra o takie posiłkowe pismo, jak będziemy jako Polska ustawiali się w pozycji dopłat bezpośrednich, które wynoszą powyżej 150 tys. euro, to, co w tej chwili nie funkcjonuje. Jak rząd będzie na to patrzył? Nie jest to przedmiotem tego akurat pisma. Posiłkowo, powiedziałem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze raz przypominam, jeżeli ktoś chce wprowadzić jakieś poprawki w tekście, to proszę je przedstawić na piśmie. Dostrzegam posłów. Pan poseł Polak.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze, z przyjemnością podpisałem się pod tym projektem uchwały, bo oczywiście trzeba zrobić wszystko, żeby wesprzeć rząd i wykorzystać każdą możliwość umocnienia mandatu i głosu ministra polskiego rządu, ministra rolnictwa, w debacie unijnej nad najbliższą perspektywą, która będzie negocjowana. Nie do końca się zgadzam z przedmówcami. Uważam, że akapit, który zaczyna się od słów „Jednocześnie Sejm RP”, akapit o płatnościach i równych warunkach konkurowania, czyli zapisany tutaj głos o tym, żeby odejść od historycznych kryteriów, jest głosem dobrym i powinniśmy się bardzo mocno domagać wyrównania poziomu płatności bezpośrednich między państwami członkowskimi.

W akapicie trzecim proponowałbym – oczywiście zgłoszę to na piśmie zgodnie z sugestią pana przewodniczącego – aby w ostatnim zdaniu tego akapitu bardziej zdecydowanie się wypowiedzieć. Zdanie: „Proponowane w ramach debaty na temat europejskiego rolnictwa zmiany sposobu finansowania płatności bezpośrednich, polegające na wprowadzeniu współfinansowania z budżetów krajów, szczególnie o charakterze dobrowolnym, mogłyby w ocenie Sejmu RP poważnie zagrozić równym warunkom konkurencji” zmienić od przecinka – nie „mogłyby”, tylko „w ocenie Sejmu RP poważnie zagrożą równym warunkom konkurencji”. Ta forma, która jest w tekście, jest zbyt łagodna. Uważam, że powinna być bardziej zdecydowana, i przedstawię ją na piśmie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Dorota Niedziela.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Szanowni państwo, w imię większego zdecydowania dostajemy uchwałę, która nie jednoznacznie wzmacnia rząd, ale jest głosem parlamentu, który mówi o tym, co może się wydarzyć, gdyby, i co powinno się wydarzyć we wspólnej polityce rolnej. A powinno się wydarzyć jedno. Obowiązkiem i najważniejszą rzeczą tego rządu jest to, aby nie pozwolić, aby nasz budżet był mniejszy, niż był w poprzedniej perspektywie. Cała uchwała w duchu mocnym powinna zawierać też bardzo wyraźne, ale to bardzo wyraźne, stwierdzenie, że te pieniądze, które mają nam być przyznane, nie mogą być mniejsze, niż były, ponieważ zachwieje to naszym bezpieczeństwem gospodarki, jeżeli mówimy o wspólnej gospodarce rolnej.

Nie przyjmuję wszystkich opinii, czy będzie mniejszy, czy będzie większy budżet – tego nikt z nas nie wie. Tego jeszcze nie wiadomo. Jak sam pan minister wielokrotnie potwierdzał, trzeba iść na sztandary odważnie, więc myślę, że powinno się odważnie zapisać, że nie tylko liczymy, ale silnie żądamy tego, by przyznane środki, które wynegocjowaliśmy w tamtej perspektywie, nie były mniejsze w tej. To po pierwsze.

Po drugie, to jest uchwała parlamentu, natomiast, jak zresztą w tekście jest zapisane, Sejm tamtej kadencji w 2012 r. podjął taką uchwałę wspierającą działania rządu. Chcę

przypomnieć, że to rząd ma mandat negocjacyjny i zawsze w tym mandacie negocjacyjnym bardzo ważne jest, żeby dołączone do niego było stanowisko parlamentu, które wspiera rząd, niezależnie od tego, jaką część parlamentu stanowią rządzący. Wydaje mi się, że oprócz tego, że parlament wysyła sam przez marszałka Sejmu taką uchwałę, powinniśmy również podjąć taką uchwałę wspierającą rząd w mandacie negocjacyjnym, który jest odrębnym dokumentem i jakby zmuszającym, a nawet bardziej popierającym i wymuszającym wszystkie działania rządu, które mają doprowadzić do tego, że budżet wspólnej polityki rolnej nie może być mniejszy niż w poprzedniej perspektywie.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Za chwilę poproszę przedstawiciela rządu o zajęcie stanowiska. Pan poseł Święcicki, proszę bardzo.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chcę zapytać rząd, czy jest jakaś strategia w sprawie przyszłej perspektywy finansowej, bo niewątpliwie polityka rolna jest w kontekście innych środków, jak również sama w sobie wymaga jakiejś reformy. Jeśli czytamy, że największym beneficjentem obecnej polityki rolnej jest na przykład królowa brytyjska i że 80% środków trafia do 20% najbogatszych rolników, to trzeba się zastanowić, czy to jest akceptowalne na dłuższą metę i czy nie trzeba się nad tym jakoś zastanowić.

Tu, w tej uchwale, jest szereg rzeczy podjętych słusznie, że narasta konkurencja, globalizacja, że istnieją w rolnictwie rozmaite ryzyka, że trzeba rozwijać obszary rolne, tak że doceniam to i rozumiem, ale jest pewne pytanie – jaką strategię rząd ma w tej sprawie? Jaką koncepcję reformy wspólnej polityki rolnej rząd ma? Oczywiście zgadzam się z tym, że muszą być równe warunki konkurencyjne, ale jeśli mówimy o tym, żeby odejść od historycznych zasad płatności, to jakie inne zasady chcemy wprowadzić? Czy jest jakaś koncepcja rządu?

Druga rzecz. Mówię o tym kontekście właśnie dlatego, że jest taki, jeśli chodzi o fundusze europejskie, o ile dobrze pamiętam, mniej więcej rząd wielkości, że z każdego euro na politykę rolną Polska dostaje siedem centów, a z każdego euro na politykę strukturalną dostajemy dwadzieścia parę centów. Tak że dla nas taki manewr, żeby więcej szło na politykę spójności, również na obszary wiejskie, byłby korzystny, gdyby udało się w UE taki zapewnić. Ale czy jest tu w ogóle jakaś koncepcja szersza, nie tylko rolna, ale w ogóle szersza koncepcja naszego rządu w sprawie kształtu przyszłej perspektywy finansowej UE? Takie stawiam pytanie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Teraz sobie udzielam głosu. Proszę państwa, to stanowisko jest potrzebne przede wszystkim na etapie negocjacji, które toczą się w tej chwili. W maju br. mają być ustalone wieloletnie ramy finansowe, czyli przesądzenie, jaki ten budżet będzie. Oczywiście my się domagamy, aby budżet był nie mniejszy niż ten, który występował w poprzedniej siedmiolatce, ale pojawiają się głosy w Brukseli mówiące o wpływie brexitu, o liberalizacji międzynarodowej polityki handlowej, która będzie również miała przełożenie na rolnictwo europejskie, pojawia się pokusa renacjonalizacji wspólnej polityki rolnej, o czym mówią te kraje, które przez parędziesiąt lat pełną garścią z niej korzystały. Teraz zaczynają opowiadać o tym, żeby się wycofać ze wspólnotowego charakteru polityki rolnej i w większym stopniu pozwolić krajom członkowskim na finansowanie. Przypomnę, że jesteśmy krajem, który korzysta w polityki UE i jest to dobro, z którego, myślę, zdajemy sobie sprawę, ale ilość środków, które trafiły do polskiego rolnictwa na przestrzeni kilkunastu lat, kiedy jesteśmy, jest znacznie mniejsza niż ta, która trafiła do krajów, rolników, z którymi mamy konkurować. Dlatego ta pokusa jest niebezpieczna. Nie przesądzamy w tej chwili, jak będzie się później odbywało w ramach budżetu doprecyzowywanie zasad i programów w poszczególnych krajach – to jest kwestia modulacji, decouplingu, kwestia, jak powiązać niektóre płatności z produkcją – to jest dopiero temat przed nami. Jak rozumiem intencję uchwały, wspieramy rząd przede wszystkim w walce o sprawiedliwy, duży budżet, podkreślamy pewną specyfikę polskiego rolnictwa, w którym, czy się nam podoba, czy nie, małe i średnie gospodarstwa są formą dominującą i to nie jest żadne odcinanie czy dyskwalifikowanie, czy też gorsze traktowanie gospo-

darstw większych, towarowych, ale wskazanie, że z pozycji Polski sprawa mniejszych struktur rolnych, mniejszych gospodarstw jest sprawą szalenie istotną. Może bardziej istotną niż w innych krajach UE, dlatego na to również zwracamy uwagę. Wydaje mi się, że ta uchwała, chociaż może wymaga pewnych korekt językowych, generalnie zawiera to, o co w strategicznych rozwiązaniach wspólnej polityki rolnej po 2020 r. nam jako państwu chodzi.

Proszę jeszcze o zabranie głosu posła Dolatę. Głos wnioskodawcy i pan minister.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Właściwie to, co chciałem powiedzieć, to pan przewodniczący powiedział, więc chyba zrezygnuję z głosu. Wspieram poprawke pana posła Polaka i oczywiście te wszystkie zapisy, które mówią o wsparciu małych i średnich gospodarstw rolnych. Myślę, że tutaj też w klubie Platformy nie ma jednolitości, bo pan poseł Święcicki wskazał właśnie na to, że beneficjentami są największe gospodarstwa obecnej polityki i to na pewno nie jest dobre rozwiązanie dla polskiego rolnictwa, więc myślę, że te zapisy, które są w tym projekcie uchwały, są jak najbardziej zasadne i słuszne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dobrze. Pan poseł Telus rezygnuje. Jeszcze pani poseł Dorota Niedziela i pan minister.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Ja tylko ad vocem. Panie pośle, to nie chodzi o to, żeby pokazywać, że wspieramy wielkie obszarnicze gospodarstwa, tylko o to, żeby tego nie różnicować i żeby mieć szerokie pole do pokazania, że dbamy o wszystkich. Chcę tylko przypomnieć, że jednak za produkcję eksportową odpowiadają duże gospodarstwa i nie wolno o nich zapomnieć. Nie wolno też w rezolucji, która jest ważna we wspólnej polityce rolnej, zapomnieć o tych, którzy są naprawdę producentami i tworzą nasze PKB, i zarówno pan minister, jak i większość osób chwali się tym, jaki mamy eksport. Eksport cały czas rośnie, jesteśmy dużymi producentami, więc nie trzeba zapominać o dużych gospodarstwach i traktować ich po macoszemu. Nie chodzi o to, żeby mówić tylko to, co jest też zapisane w dokumentach unijnych. Myślę, że dla równowagi i dla zachowania różnorodności rolnictwa, jakie jest w Polsce, bo są duzi producenci i są mniejsi, jedni i drudzy są ważni, jedni i drudzy wymagają innego podejścia, ale nie wolno o tych drugich zapominać, bo oni się o to upomną. A myślę, że to nie jest jakiś wielki problem, żeby zapisać, że zarówno dla małych, jak i dla całego gospodarstwa, czyli tak samo i dużych. O to chodzi.

Będąc przy głosie, chcę zapytać, bo wiem, że mamy specjalną podkomisję do monitorowania wspólnej polityki rolnej, ale wydaje mi się, że powinniśmy też podjąć decyzję na tej izbie, żeby regularnie wzywać czy prosić europosłów o sprawozdanie z ich aktywności, którą wykazują w stosunku do wspólnej polityki rolnej. Pytanie też o głosowanie nad rezolucją UE o niezmniejszanie środków na WPR. Bardzo byśmy sobie życzyli, żeby polska komisja sejmowa spotykała się z europosłami, szczególnie Komisja Rolnictwa, i mówiła o tym, żeby przedstawili nam swoje aktywności wobec wspierania nie tylko negocjacji, ale też rządu w negocjacjach, a także naszej pozycji w UE. Jakie działania europosłowie wykazują? Czy rzeczywiście są to działania skuteczne i czy piękne słowa w Polsce przekładają się na to, jak wygląda głosowanie w Komisji Europejskiej.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Szanowni państwo, dyskutujemy nad intencjonalnym tekstem, który ma wzmocnić stanowisko negocjacyjne rządu polskiego. Wszystkie inne sprawy możemy poruszać w każdym dowolnym momencie, na tym polega demokracja w Sejmie. Mogą to czynić kluby parlamentarne, może Komisja. Jutro mamy prezydium. Teraz proszę o zabranie głosu – jeszcze jedno zdanie wnioskodawca Robert Telus i pan minister Ryszard Zarudzki.

Poseł Robert Telus (PiS):

Bardzo dziękuję za dyskusję, za propozycje, za te poprawki. Myślę, że to na tym polega, żebyśmy dyskutowali. Przypomnę tylko, że w 2012 r. to opozycja zaproponowała uchwałę. Podjął ją Sejm, ale opozycja, czyli Prawo i Sprawiedliwość, zaproponowała.

Teraz też PiS, ale my wspieramy rząd, bo wiemy, jak bardzo jest potrzebne i ważne, aby wesprzeć rząd w tych negocjacjach dotyczących WPR.

Chciałbym też zwrócić się do posła chyba Trzaskowskiego albo Plocke, który zgłosił uwagę o rodzinnych gospodarstwach. Panowie, myślę, że poseł Święcicki bardziej to rozumie. Nie chodzi o to, żebyśmy mówili, że duże gospodarstwa są niepotrzebne i nie będziemy ich wspierać, że duże gospodarstwo jest złem, ale jeżeli w tym momencie w całej UE nie chodzi o polskie gospodarstwa, ale o wielkie farmy, niepolskie. Jak kiedyś było podane na komisji, 80% środków dopłat bierze 20% największych gospodarstw, a 20% środków bierze pozostałe 80% – to my w tej rezolucji chcemy podkreślić, że małe i średnie gospodarstwa są ważne. Bo w tej chwili, pani poseł przewodnicząca, to w tym momencie jest niesprawiedliwe, bo wielki strumień pieniędzy zabierają największe gospodarstwa i oczywiście, że nie są to gospodarstwa – polskie. A my we wspólnej polityce rolnej dbamy o nasze gospodarstwa polskie. Dlatego ja bym prosił, żeby tego nie ruszać, bo chodzi właśnie o tę sprawiedliwość społeczną. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dobrze. Panie ministrze, proszę o uwagi rządu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ryszard Zarudzki:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, panie i panowie posłowie, dziękuję za inicjatywę. Myślę, że to jest wzmacniające naszą pracę na rzecz wspólnej polityki rolnej i czasu negocjacyjnego. W szczególności jest to ważne po publikacji przez Komisję Europejską komunikatu na temat przyszłej wspólnej polityki rolnej. Myślę tu o dacie 30 listopada. Dyskusja na temat kolejnych zmian tej polityki weszła w fazę decydującą. To bardzo dobry czas, żeby Sejm RP przyjął dokument, który będzie jego głosem w tej ważnej sprawie. Dobrze, że planowane jest przekazanie przyjętej już czy podejmowanej uchwały do przewodniczących najistotniejszych instytucji europejskich.

Chciałbym się odnieść do dwóch kwestii w kontekście uchwały, a także do kilku pytań, które zostały zadane tu bezpośrednio do mnie. To znaczy zaproponowany tekst jest bardzo dobry, ale w moim komentarzu chciałbym go uzupełnić o dwa elementy i zwrócić uwagę szanownej Komisji, aby wzięła to pod uwagę. Pierwsza sprawa do rozważenia – i tę propozycję możemy wnieść ze strony rządowej – mianowicie chodzi o europejską wartość dodaną wspólnej polityki rolnej. Jest istotne, aby europejska wartość dodana polityki unijnej była silnie akcentowana w dyskusji na forum europejskim, zwłaszcza w ramach dyskusji dotyczącej przyszłego wieloletniego budżetu UE.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Panie ministrze, bardzo przepraszam. Część posłów jest podekscytowana tym, że będzie jeszcze jedno głosowanie po punkcie pierwszym. Chcę poinformować, że trwa wystąpienie ministra przy tym punkcie. Nie ma na razie głosowania. Dostaniemy informację. Jeżeli głosowanie będzie, to wtedy przerwiemy posiedzenie Komisji i udamy się na głosowanie. W tej chwili nie ma powodu, żebyśmy przerywali dyskusję na Komisji. Proszę bardzo, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MRiRW Ryszard Zarudzki:

Dziękuję. Bardzo króciutko, ale to są poprawki. Pierwsza propozycja dotyczy europejskiej wartości dodanej. Proszę o rozważenie, aby wartość dodana wspólnej polityki rolnej była w kontekście tego, że WPR przynosi znaczące korzyści wszystkim obywatelom UE i stanowi ważne ogniwo zrównoważonego rozwoju Europy, z którego nie można zrezygnować, zwłaszcza w obliczu takich zobowiązań międzynarodowych UE jak cele zrównoważonego rozwoju ONZ czy porozumienie paryskie w sprawie przeciwdziałania zmianom klimatu. To jest pierwszy komentarz.

Drugi – zwracamy się o rozważenie, aby w uchwale znalazł się zapis, że we wsparcie obszarów wiejskich powinny być zaangażowane także inne polityki, w tym przede wszystkim polityka spójności. Takie są propozycje.

Odnosząc się do pytań, które padły wcześniej, chciałbym powiedzieć w ten sposób: wczoraj na podkomisji ds. monitorowania wspólnej polityki rolnej bardzo precyzyjnie przedstawiałem nasze odniesienia do tego, co uważamy, że w komunikacie Komisji

Europejskiej jest nie do przyjęcia, co jest do zaakceptowania, a co częściowo do przyjęcia. Trwa w tej chwili bardzo ważny proces, który zakończy się w końcu maja przyjęciem wieloletnich ram finansowych. Szczegóły są bardzo istotne i chcę zapewnić wszystkich obecnych posłów, że ministerstwo już od kilkunastu miesięcy aktywnie uczestniczy w pracach na rzecz konstruowania tej całej myśli dotyczącej WPR po 2020 r. Jakie są rządowe priorytety resortu? Odsyłam do uchwały Rady Ministrów, która na wniosek resortu rolnictwa została przyjęta 16 maja. To są zarekomendowane przez resort rolnictwa priorytety rządowe dotyczące postulatów i priorytetów WPR po 2020 r. Bardzo precyzyjnie i szczegółowo. Wczoraj na podkomisji przedstawiałem, jak te priorytety, które zostały przyjęte przez rząd, które są stanowiskiem rządowym, są przedstawione w pracach, które są w komunikacie Komisji Europejskiej. To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa. Jeśli chodzi o nasz udział i prace na rzecz wspólnej polityki rolnej, też wczoraj dość szczegółowo to omawiałem. Minister chciał być na tej Komisji, żeby przedstawić szczegóły prac resortu, ale jest w Budapeszcie na Grupie Wyszehradzkiej, gdzie dyskutujemy i szukamy sojuszników, jeśli chodzi o priorytety i wspólne szukanie sojuszników. Jeśli chodzi o prace w grudniu, to była duża konferencja w Paryżu. Wczoraj była wizyta pani wiceminister Hiszpanii. To tylko wybrane najważniejsze rzeczy naszej aktywności. Jest tego dużo. Kolejne etapy naszej pracy i aktywności będą prezentowane.

Chciałbym też zwrócić uwagę, że jeśli chodzi o wieloletnie ramy finansowe, to w Ministerstwie Spraw Zagranicznych jest utworzony zespół, w ramach którego jest ówczesne Ministerstwo Rozwoju, w tej chwili Technologii i Rozwoju, minister finansów, minister rolnictwa, przedstawiciel ds. europejskich minister Szymański. Stworzyliśmy zespół, gdzie odbywa się cała praca przygotowująca nas do argumentowania za i przeciw w sprawie związanej z możliwością negocjowania budżetu, aby przygotować zarówno ministra spraw zagranicznych, jak i premiera do tej części, która będzie związana z ostatecznymi rozstrzygnięciami budżetowymi. Praca jest aktywna. Część spraw negocjacyjnych jest utajniona, część jest przedstawiana i będzie prezentowana.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Panie ministrze, mamy pewnego rodzaju dylemat. Komisja do Spraw Unii Europejskiej o godzinie 12.00 ma rozpocząć niecierpiące zwłoki spotkanie, w związku z tym chciałbym, żebyśmy do godziny 12.00 zakończyli procedowanie. Jeżeli są sprawy bardzo pilne, proszę je wyakcentować, a jeżeli nie, to przystępujemy do poprawek.

Podsekretarz stanu w MRiRW Ryszard Zarudzki:

Dziękuję bardzo. To są te podstawowe odniesienia. Zapraszam też do śledzenia naszych sprawozdań. Są prezentowane komunikaty co do prac, które prowadzimy.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Panie ministrze, bardzo dziękuję. Proszę państwa, stwierdzam zakończenie pierwszego czytania poselskiego projektu uchwały z druku nr 2168. Prezydia Komisji proponują przejść do rozpatrzenia projektu uchwały. Zostały zgłoszone cztery poprawki. Będę prosił o ich przedstawienie lub odczytanie, bo niektórych wnioskodawców może już nie być. Dotyczą one skreślenia lub wpisania w konkretnym miejscu zdań, które zmieniają troszkę sens tej uchwały. Potem przystąpimy do przyjęcia całości. Proszę bardzo, panie przewodniczący, o zaprezentowanie poprawek.

Ja chcę zgłosić poprawki dotyczące tego, o czym mówił pan minister, któremu – i rządowi – ta uchwała ma pomóc. Po pierwsze, żeby na koniec pierwszego akapitu – sądzę, że logicznie tu jest najwłaściwsze miejsce – napisać: „Ten koncept europejskiej wartości dodanej polityk unijnych jest bardzo silnie akcentowany w dyskusjach na forum europejskim, zwłaszcza w ramach dyskusji dotyczących przyszłego wieloletniego budżetu UE". I drugie zdanie, które wydaje mi się, że powinno się znaleźć, na końcu trzeciego akapitu: „We wsparcie obszarów wiejskich powinny być zaangażowane także inne polityki, przede wszystkim polityka spójności". Proponuję takie dwie poprawki. Proszę przedstawić następne i za chwilę będziemy nad nimi głosowali.

Poseł Robert Telus (PiS):

Są trzy poprawki. Jedna zgłoszona jest przez pana Piotra Polaka. Proponuję, aby w akapicie trzecim skreślić wyraz „mogłyby". Będzie wówczas mocniejszy sygnał. Jako przedstawiciel wnioskodawców uważam, że ta poprawka może być przez wnioskodawców poparta.

Są dwie poprawki zgłoszone przez posłów Platformy Obywatelskiej. Jedna polega na skreśleniu zdania: „Poprzez ostateczne zakończenie procesu wyrównania poziomu płatności bezpośrednich". I druga – skreśla się wyrazy: „małych i średnich rodzinnych". To jest poprawka, odczytuję ją, przedstawili ją posłowie PO, są podpisani. Uważam, że ta poprawka jest przeciwko polskiemu rolnictwu, bo ponad 90% polskiego rolnictwa mieści się właśnie w małych i średnich rodzinnych gospodarstwach. Dlatego jako przedstawiciel wnioskodawców uważam, że ta poprawka jest złą poprawką.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Rozpoczynamy dyskusję nad poprawkami. Proszę bardzo, pani Dorota Niedziela.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Jeśli mogę, to jest zła interpretacja. Myślę, że powinno być tak, jak mówiłam. Mogę poprawić, zredagować tę poprawkę. Chodzi o to, żeby nie pomijać dużych gospodarstw, tylko je dołączyć. Zaraz złożę poprawkę jeszcze raz. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dobrze. Czy są jeszcze uwagi do tych poprawek? Rozumiem, że pani przewodnicząca Niedziela dokona korekty doprecyzowującej intencję związaną z małymi i średnimi gospodarstwami. Pan poseł Ajchler jeszcze, proszę bardzo.

Poseł Zbigniew Ajchler (PO):

Panie przewodniczący, dziękuję. Jestem członkiem klubu Platformy i taka była sentencja sformułowania naszego wniosku, żeby wykreślić wyrazy „małych i średnich", a nie „rodzinnych". Wtedy tekst by brzmiał: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża przekonanie, że wspólna polityka rolna powinna w większym stopniu wspierać dochody rodzinnych gospodarstw rolnych". Dlaczego tak mówię? Dlatego że to jest bardzo istotne, co już uzasadniałem, ale chcę uzupełnić wypowiedź kolegi Telusa, że w Polsce jest taka sytuacja, że gospodarstw powyżej 100, a nie powyżej 30 ha, jest 10 tys., gospodarstw, które pobierają 25 do 28% wszystkich składek, a nie to, co pan kolega powiedział. Jeszcze raz powtórzę: gospodarstw powyżej 100 ha w Polsce jest około 10 tys. sztuk, które pobierają 25–28% wszystkich dopłat, a nie tak, jak kolega powiedział.

I jeszcze raz chcę powiedzieć, że uważam, że spowodujemy dyskryminację dużych gospodarstw, które są motorem, przecierają szlaki, nadają tempa eksportu itd. Nie róbmy tego dzielenia małe, średnie, duże, wielkie. Zróbmy, że to są rodzinne gospodarstwa. Bo to jest najważniejsze. A nie wielkość gospodarstwa.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dobrze. Postaram się przedstawić zdanie odrębne czy przeciwne. Proszę państwa, to Komisja Europejska zwraca uwagę na niesprawiedliwość dystrybucji wsparcia bezpośredniego w tej chwili w rolnictwie europejskim, pokazując, że to wsparcie – było to już wiele razy powtarzane – trafia przede wszystkim do ogromnych gospodarstw, które są de facto przedsiębiorstwami, które powinny działać na normalnych komercyjnych zasadach na rynku. My w tej uchwale w żaden sposób nie deprecjonujemy, nie stawiamy w gorszej sytuacji gospodarstw towarowych, które są silnym elementem polskiego rolnictwa i bardzo je szanujemy, natomiast podkreślamy, i proszę czytać dokładnie, co jest napisane: „wspólna polityka rolna powinna w większym stopniu wspierać dochody małych i średnich rodzinnych gospodarstw rolnych". To jest chyba najbardziej logiczne i również wynikające z tego, o czym mówi Komisja Europejska, że elementem rolnictwa europejskiego jest podtrzymywanie struktur, jest polityka zrównoważonego rozwoju, rozwój obszarów wiejskich – to wszystko, co jest podnoszone jako wartość związana z tym, że ludzie mieszkają na obszarach wiejskich i są również mniejsze gospodarstwa. W związku z tym, że te gospodarstwa nie są w stanie zapewnić z prostej konkurencyjnej działalności rynkowej odpowiednich dochodów, to Komisja Europejska sugeruje, żeby

jednak w dystrybucji środków preferować mniejsze gospodarstwa pełniące szereg innych dodatkowych funkcji – i my to jednym zdaniem podkreślamy, nie dyskwalifikując i nie deprecjonując gospodarstw towarowych. Pan poseł Plocke, proszę bardzo.

Poseł Kazimierz Plocke (PO):

Ja tylko chcę zwrócić uwagę, żeby nie dyskryminować gospodarstw i nie dzielić ich na rodzinne, nierodzinne. Są gospodarstwa rolne i koniec, to wystarczy. Natomiast to jest uchwała nie dla Komisji Europejskiej, tylko polskiego parlamentu, więc nie musimy argumentować, o co nam chodzi w gospodarstwach rodzinnych. To jest nasza wewnętrzna polityka. Wydaje mi się, że ten zapis, który zaproponowaliśmy, jest absolutnie do przyjęcia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Pani poseł Niedziela jeszcze ma poprawkę.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

Może konsensus tego mógłby być taki, żeby zaproponowany tekst brzmiał w ten sposób: „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża przekonanie, że wspólna polityka rolna powinna w większym stopniu wspierać dochody małych, średnich i towarowych rodzinnych gospodarstw rolnych". Mamy wtedy określenie „rolnych" niezależnie od wielkości, bo mogą być i małe, i średnie, i towarowe. Byłby to konsensus, który dawałby przestrzeń tym gospodarstwom, które w ogólnym pojęciu są w tej chwili dyskryminowane.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Jak rozumiem to, co pani poseł Niedziela sugeruje, oczywiście wspieramy małe i średnie gospodarstwa, niezależnie od tego, jaki status towarowości one mają, a z grupy gospodarstw większych wybieramy tylko te gospodarstwa, które są rodzinne, czyli odcinamy wszystkie formy prawne spółek i inne, które nie są gospodarstwem rodzinnym. Wydaje mi się, że to jeszcze dodatkowo dzieli polskich rolników, a niczego tak na dobrą sprawę nie wskazuje w stosunku do gospodarstw towarowych. Pani Henning-Kloska, proszę bardzo.

Poseł Paulina Henning-Kloska (N):

Szanowni państwo, ja bym naprawdę nie dzieliła polskiej wsi i polskich rolników. Dzisiaj mamy taką sytuację, że w UE, jak dobrze o tym wiemy, toczy się bardzo poważna dyskusja na temat dopłat do rolnictwa w ogóle w UE, co po wyjściu z UE Wielkiej Brytanii stanowi dosyć spory problem, bo pula środków do rozdziału się zmniejsza, a Wielka Brytania w mniejszym stopniu uczestniczyła w środkach dedykowanych właśnie do wsparć rolniczych. Dobrze wiemy, że głównym celem wprowadzenia dopłat w rolnictwie było nie wspieranie takich czy innych gospodarstw, ale to, żeby żywność w Europie była tańsza. Taki cel gdzieś tam na początku przyświecał.

Dobrze wiemy, że w Polsce mamy dosyć spory podział na dopłaty obszarowe i dopłaty do rozwoju, że te państwa, w których dopłaty są wyższe, jak Niemcy i Francja, w większym stopniu przeznaczają te środki właśnie na dopłaty obszarowe, a nie mają tak dużych środków dedykowanych w filarze drugim w ramach rozwoju polskiej wsi i polskiego rolnictwa. Uważam, że takimi zapisami, które zaczną dzielić, możemy otworzyć bardzo niebezpieczną dla Polski dyskusję, gdzie w Polsce dopłaty obszarowe rozchodzą się właśnie w większym zakresie do tych gospodarstw, które mają charakter nietowarowy. Możemy jeszcze otworzyć na nowo dyskusję o tym, czy zmieniać formę dopłat, bo ta dyskusja również dzisiaj się toczy w Europie, z dopłat obszarowych na dopłaty do produkcji rolnej. Akurat Polska dzisiaj w większym zakresie dopłaca do produkcji w gospodarstwach nietowarowych, nieprodukujących na rynek niż Niemcy czy Francja. W interesie Polski, jeżeli chcecie to pozostawić na takim poziomie dopłat, jest nieotwieranie dyskusji w tym zakresie. Bo jeżeli pójdziemy w UE z takimi hasłami, możemy naprawdę rozlać mleko i sprawić, że wróci dyskusja i kierunek taki, żeby jednak pójść w drugą stronę. Moim zdaniem powinniśmy walczyć o wyrównanie dopłat, ale nie dzielić polskiego rolnictwa i polskiej wsi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dziękuję. Już w części ogólnej dyskutowaliśmy na ten temat. Chciałbym, żebyśmy powoli zbliżali się do końca i w głosowaniu przesądzili poprawki. Jeszcze pani poseł Niedziela jako jedna z wnioskodawczyń.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

W takim razie wycofuje tamten zapis i chciałabym zgłosić nowy. Wydaje mi się, że spokojny. „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża przekonanie, że wspólna polityka rolna powinna w większym stopniu wspierać dochody rodzinnych gospodarstw rolnych". Bez rozróżnienia, czy małych, czy średnich, czy towarowych, tylko rodzinnych gospodarstw rolnych.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dziękuję. Czy pan minister chciał się do tego odnieść?

Podsekretarz stanu w MRiRW Ryszard Zarudzki:

Króciutko chciałbym powiedzieć dwa zdania. Pierwszą intencją było szczególne podkreślenie małych i średnich gospodarstw, bo w większym stopniu jest to tutaj kluczem. Po drugie, zapis „małych, średnich i towarowych" – małe i średnie, w szczególności, też mogą być towarowe, więc jest to niesłuszny zapis. Trzeba wynegocjować w większym stopniu. Polityka rolna powinna wspierać dochody rodzinnych gospodarstw rolnych, bo wtedy po co to „w większym stopniu", jeśli już mamy iść w tę stronę. Powinna wspierać dochody rodzinnych gospodarstw rolnych.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Na prośbę Komisji do Spraw Unii Europejskiej przystępujemy do głosowania, ponieważ musimy przesądzić ze względu na termin. Proszę państwa, po kolei poprawki.

Pierwsza poprawka, którą ja zgłaszam, żeby po pierwszym akapicie dopisać: „Ten koncept europejskiej wartości dodanej polityk unijnych jest bardzo silnie akcentowany w dyskusjach na forum europejskim, zwłaszcza w ramach dyskusji dotyczących przyszłego wieloletniego budżetu UE".

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki, proszę o podniesienie ręki. (26) Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? (1)

Przy jednej osobie wstrzymującej się przyjęliśmy poprawkę.

Druga poprawka, którą chcę zgłosić, to po trzecim akapicie – wydaje mi się, że to jest najbardziej właściwe miejsce – dopisać zdanie: „We wsparcie obszarów wiejskich powinny być zaangażowane także inne polityki, w tym przede wszystkim polityka spójności". Legislatorzy, proszę bardzo.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Nie mamy tych poprawek na piśmie, dlatego jedynie ze słuchu wydaje nam się, że miejscem bardziej adekwatnym do wskazania, że należy tutaj też wyróżnić politykę spójności, byłby akapit siódmy. Proszę zwrócić uwagę, że na końcu można poprzez wtrącenie zawrzeć politykę spójności. Końcowa część akapitu siódmego brzmi: „oraz zapewnić odpowiednie zaangażowanie pozostałych polityk unijnych, w tym polityki spójności, na rzecz rozwoju tych obszarów". Jako wtrącenie.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Tak. Dziękuję bardzo. Poprawiam swój wniosek.

Kto z państwa jest za tym, aby w miejscu wskazanym przez legislatorów taką poprawkę wprowadzić, proszę o podniesienie ręki. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Stwierdzam, że poprawkę przyjęliśmy.

Proszę przedstawić następną poprawkę.

Poseł Robert Telus (PiS):

Poprawka posła Polaka jest taka, aby skreślić wyraz „mogłyby". To wzmocni wymowę. Proszę o przegłosowanie. To jest trzeci akapit, końcówka: „mogłyby w ocenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej poważnie zagrozić równym warunkom konkurencji". Po poprawce byłoby: „w ocenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej poważnie zagrozi".

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki, proszę o podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Stwierdzam, że przyjęliśmy poprawkę jednomyślnie.

Proszę przedstawić następną poprawkę.

Poseł Robert Telus (PiS):

To jest poprawka Platformy Obywatelskiej. Skreśla się zdanie „poprzez ostateczne zakończenie procesu wyrównania poziomu płatności bezpośrednich". Jako przedstawiciel wnioskodawców uważam, że ta poprawka jest złą poprawką.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Każdy ma swoje zdanie.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki, proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o podanie wyniku.

Sekretarz Komisji Rolnictwa i Rozwoju i Wsi Dariusz Rzepnikowski:

Za – 12 głosów, 18 przeciw, 0 wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Stwierdzam, że poprawka nie została przyjęta. Proszę o przedstawienie następnej poprawki.

Poseł Robert Telus (PiS):

Poprawka zgłoszona przez posłów PO. Skreśla się wyrazy „małych i średnich rodzinnych". Drodzy państwo, ja jeszcze raz podkreślam, że w tym zapisie, który w tym momencie jest, mieszczą się prawie wszystkie gospodarstwa polskie, a my mamy wspierać polskie rodziny, dlatego uważam jako przedstawiciel wnioskodawców, że ta poprawka jest złą poprawką.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dziękuję. Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o podanie wyniku.

Sekretarz Komisji Rolnictwa i Rozwoju i Wsi Dariusz Rzepnikowski:

Za – 7 głosów, 17 przeciw, 3 głosy wstrzymujące się.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dziękuję. Stwierdzam, że poprawka nie została przyjęta. Proszę o przedstawienie następnej poprawki. Pani poseł Niedziela.

Poseł Dorota Niedziela (PO):

W związku z tym, że tamta nie została przyjęta, może zaproponuję łagodniejszy, wyczyszczony zapis, który mógłby nie dzielić gospodarstw rolnych na małe, duże, średnie, towarowe i inne. „Sejm Rzeczypospolitej Polskiej wyraża przekonanie, że wspólna polityka rolna powinna wspierać dochody rodzinnych gospodarstw rolnych". Krótko i na temat.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki, proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. Proszę o podanie wyniku.

Sekretarz Komisji Rolnictwa i Rozwoju i Wsi Dariusz Rzepnikowski:

Za – 12 głosów, 16 przeciw, 0 głosów wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Stwierdzam, że poprawka nie znalazła uznania w oczach połączonych Komisji.

Przed przystąpieniem do głosowania nad całością proszę o uwagi Biura Legislacyjnego.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Dziękuję. Z naszej strony dwie uwagi o charakterze redakcyjnym. W drugim akapicie proponujemy, aby przy wymienianiu instytucji i odniesieniu do Rady dodać wyrazy

„Rady Unii Europejskiej", podobnie jak to ma miejsce w akapicie ósmym. Druga kwestia redakcyjna odnosi się do akapitu siódmego. Tam prawdopodobnie omyłkowo pojawił się wyraz „obrazów". Oczywiście chodzi o wyraz „obszarów". Tak aby w akapicie siódmym zdanie brzmiało „polityki wsparcia rozwoju obszarów wiejskich".

Jednocześnie prosimy państwa o upoważnienie Biura do dokonania wszelkich niezbędnych korekt redakcyjnych, usunięcia innych omyłek pisarskich itp.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jest przeciwny, byśmy upoważnili Biuro Legislacyjne do usunięcia ewidentnych błędnych językowych, co poprawi przejrzystość dokumentu? Nie widzę.

Upoważniam Biuro Legislacyjne do dokonania poprawek.

Proszę państwa, przystępujemy do głosowania nad całością. Czy ktoś z państwa jest przeciwny przyjęciu tej uchwały z naniesionymi poprawkami? Nie widzę. Dziękuję.

Stwierdzam, że połączone Komisje przyjęły projekt uchwały Sejmu i będą rekomendowały wysokiej izbie jego przyjęcie.

Przystępujemy do wyboru posła sprawozdawcy.

Poseł Kazimierz Gwiazdowski (PiS):

Zgłaszam pana posła Roberta Telusa.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Został zgłoszony poseł Robert Telus. Czy przyjmuje?

Poseł Robert Telus (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Czy są inne zgłoszenia? Nie widzę. Czy ktoś jest przeciwny, by nas reprezentował Robert Telus? Nie widzę. Stwierdzam, że sprawozdawcą Komisji będzie pan poseł Robert Telus.

Informuję, że na tym porządek dzienny został wyczerpany. Protokół dzisiejszego wspólnego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w sekretariatach Komisji w Kancelarii Sejmu. Zamykam wspólne posiedzenie Komisji. Bardzo dziękuję za konsensus.